

Zła zmiana dla niepełnosprawnych dorosłych

12 grudnia 2018

Spora grupa dorosłych z niepełnosprawnością w stopniu znacznym zostanie pozbawiona alimentów z państwowego funduszu, ponieważ ich renty socjalne wzrosły. Sejm właśnie przyjął nowy rządowy „pakiet alimentacyjny”, pełen pułapek dla tych, których dochód jest wyższy o kilka złotych, niż przewiduje restrykcyjny, oderwany od rzeczywistości próg.

Od października 2019 roku alimentacyjny próg dochodowy będzie wynosił 800 zł netto na osobę. Tymczasem wysokość minimalnej renty socjalnej należącej się niepełnosprawnym w znacznym stopniu to 878 zł. To oznacza, że osoby te stracą możliwość pobierania alimentów z funduszu. Duży odsetek tych osób miał przyznane alimenty z FA jeszcze przed ukończeniem 18. roku życia.

Prawo do renty socjalnej ma natomiast „osoba pełnoletnia, która jest całkowicie niezdolna do pracy” – a swoją niepełnosprawność nabyła „przed ukończeniem 18. roku życia lub przed ukończeniem 25 lat w trakcie nauki lub studiów doktoranckich”.

Inną grupą, która również ucierpi na tych minimalnych podwyżkach świadczeń, są samodzielni rodzice wychowujący jedynaków, zarabiający pensję minimalną (1549 zł netto). W tym roku „załapali się” jeszcze na alimenty z funduszu (próg 725 zł), ale już nowy, 800-złotowy próg ich nie obejmie.

„Gdy PiS podwyższa najbardziej potrzebującym wynagrodzenia lub świadczenia, robi to tak, aby „zgubić” część beneficjentów. Na przykład wprowadza kolejne kryteria, które muszą spełnić rodziny. Dotyczy to zarówno alimentów, jak i 500 plus. Tylko między 2015 a 2017 r. z FA wypadło ponad 52 tys. dzieci. A po ubiegłorocznej zmianie przepisów dotyczących „Rodziny 500

plus” (np. rodzic musi mieć orzeczenie sądowe o przyznaniu alimentów) ponad 350 tys. dzieci nie otrzymuje już świadczenia wychowawczego” – podsumowuje Małgorzata Kolińska-Dąbrowska na łamach „GW”.

Jest jeszcze szansa, że nierealistyczne progi weźmie pod lupę senacka komisja rodziny, polityki senioralnej i społecznej, która ma zebrać się dziś, 11 grudnia. W głosowaniu sejmowym przepadły niestety dobre poprawki PO i Nowoczesnej, które zakładały podwyższenie kryterium dochodowego do 1000 zł, zrównania go z płacą minimalną bądź zwiększania proporcjonalnie do podwyżek otrzymywanych świadczeń.

Źródło: Strajk.eu